

NR 212 Maj 2010



W nr 212:

- J. Jarocka - Bieniek, **Bronisława Gustawicza „Wycieczki w Czorszyńskie”**

W tej urokliwej książeczce opisuje swą podróż z Krakowa do Czorsztyna, pobyt w podpienińskich miejscowościach a także wejście na szczyty i to zarówno od strony naszej, galicyjskiej, jak i ówczesnych Górnych Węgier (dzisiejszej Słowacji). Szeroko opisuje wyprawę na Trzy korony - zachwycającą pienińską górę, przy czym optuje za nazwą Pieniny, nie Pioniny - popularna w ówczesnej prasie i literaturze - wielu tym, co poprawiają rzeczy, których nie rozumieją, upodobało się pisać Pioniny zamiast Pieniny - notuje. Lud nie zna Pionin ale mówi o Pieninach /.../ Nazwa Pieniny, Apeniny, Alpy Penińskie (Peninus) spólny mają źródłosłów.

- A. Lelito, Ludzkie losy - **Tadeusz Franciszek Chełmecki**

Zainteresowałam się jego osobą, poszukując szczawniczana, którzy zginęli w sowieckich obozach zagłady, a jego nazwisko udało się odnaleźć studiując Księgi Cmentarne

pomordowanych w Katyniu, Miednoje i Charkowie.

- S. Zachwieja, **Szczawniczanie uczcili pamięć ofiar katastrofy samolotu pod Smoleńskiem**

Szczawniczanie w tygodniu Żałoby Narodowej uczestniczyli we mszy św. w kościele parafialnym p.w. św. Wojciecha, która została odprawiona przez proboszcza ks. Franciszka Bondka w asyście ks. Józefa Włodarczyka i ks. Stanisława Kocoła w piątek 16 kwietnia. /.../ W niedzielne przedpołudnie, 18 kwietnia, w kościołach w Jaworkach i Szlachtovej, odbyły się msze św. i koncerty żałobne poświęcone pamięci ofiar katastrofy samolotu pod Smoleńskiem, który leciał z delegacją polską na obchody 70. lecia „mordu katyńskiego” dokonanego w 1940 roku przez Sowietów.

- A. Lelito, **Remonty w szczawnickiej świątyni** (Rozmowa z ks. proboszczem Franciszkiem Bondkiem)

Mam nadzieję, że z wszystkimi pracami I etapu zdążamy do końca czerwca i na sezon wakacyjny kościół będzie już uporządkowany.

T. Hurkała, **EKO Szczawnica w Lidze Mistrzów**

Zainteresowanie mieszkańców działalnością proekologiczną Stowarzyszenia „EKO Szczawnica” nie wygasło z chwilą przystąpienia do montażu kolektorów słonecznych.

L. Frey, **Scopolia czyli lulecznica**

Lulecznica to roślina osiągająca do 60 cm wysokości, o grubym kłęczu. Łatwo ją wypatrzeć, ponieważ ma duże, ciemnozielone liście, a ładne kwiaty zwisające pojedynczo na długich szypułkach, mają koronę o brunatnej z zewnątrz barwie. Warto spróbować ją odszukać w kwietniu i maju, kiedy przypada czas jej kwitnienia. Lubi cieniste lasy i zarośla, porasta też kamieniste zbocza i – właśnie tak jak w Pieninach - podnóża śródleśnych skał. Spotkać ją można w olszynkach, w buczynach, niekiedy w jaworzynie górskiej.

- J. Tybur, **Zdobywać Koronę cz. 22**

Do dzisiaj w Górach Kaczawskich wciąż można znaleźć złoto. Woda Kaczawy niesie wypłukane drobiny złota i często, w dolinach rzek zobaczyć można charakterystyczną, pochyloną sylwetkę we flanelowej koszuli i filcowym kapeluszu z charakterystyczną miską w rękach... Co roku ściągają w te strony także tysiące zbieraczy kamieni szlachetnych i minerałów. Znajdowane tutaj ametysty mają do kilku centymetrów wielkości, a największym zainteresowaniem cieszą się kolorowe agaty, które uzyskuje się rozłupując odpowiednie skały wulkaniczne.

- Święto Wód Szczawnickich

- Orlik został otwarty!

- Imprezy kulturalne, bieżące wiadomości, Biuletyn Informacyjny UM

Zapraszamy do zapoznania się z treścią całego nr 212 gazety „Z doliny Grajcarka” !